



▲ Tryptyk pw. św. Wawrzyńca, stan przed kradzieżą.

Malborski ołtarz św. Wawrzyńca

Kradzież rzeźby św. Jodoka

Maria Gawryluk

Na ścianie zamykającej od wschodu południową nawę kościoła pw. św. Katarzyny w Braniewie znajduje się niewielkie retabulum ołtarzowe o wymiarach 167 x 120 cm. Świątynia braniewska, odbudowana z poważnych zniszczeń wojennych i powojennych, jest bardzo skromnie wyposażona w obiekty pochodzące z różnych miejsc, wprowadzane tu niemalym wysiłkiem przez jej budowniczego i proboszcza, ks. kanonika Tadeusza Brandysa. Tryptyk pod wezwaniem św. Wawrzyńca przez okres powojenny znajdował się w Domu Biskupim w Olsztynie.¹ Jego wcześniejsza historia jest następująca.

Ołtarz został ufundowany prawdopodobnie przez cech kowali dla kaplicy bramnej w Malborku ok. 1500–1510 r.² Wizytacja z 1645 r. wzmiankuje *Altare S. Laurentii et Georgi martyrum*, który zawierał prawdopodobnie relikwie świętych Wincentego i Wiktora i znajdował się w

kaplicy bramnej, skąd wobec groźby wojny ze Szwedami został przeniesiony do kościoła pw. św. Jana Ewangelisty.³ Kolejna wizytacja z 1669 r. wymienia *Altare item St. Laurentii et Georgi Martyrum sculptum deaturum*, którego mensa została zniszczona przez Szwedów. Jeden z badaczy niemieckich widział w końcu XIX w. ołtarz w nawie północnej kościoła malborskiego i zapisał, iż predella z malowidłami związanymi z rzemiosłem kowalskim (m.in. scena podkuwania konia) zaginęła podczas restauracji kościoła w 1877 r.⁴ Po 1945 r. retabulum trafiło do Domu Biskupiego w Olsztynie. Józefa Piłkorska, wykonująca w 1974 r. inwentaryzację zasobów sakralnych obiektów zabytkowych w Kurii Biskupiej w Olsztynie, zapisała: *Ołtarz jest neogotycki z elementami gotyckimi, szafa pochodzi z 1898 r., a rzeźby ze spalonego kościoła w Fiszewie.*⁵ Od 1995 r. retabulum znajduje się w kościele pw. św. Katarzyny w Braniewie.

Ołtarz prezentuje popularny w sztuce średniowiecznej typ tryptyku ze święteczną odśloną rzeźbiarską, zaś codzienną – po zamknięciu skrzydeł – malarską. W środkowej części szafy umieszczono pełnoplastyczne rzeźby św. Wawrzyńca i po bokach nieokreślonego biskupa (św. Wojciech?) oraz św. Floriana. Awersy skrzydeł z reliefowymi przedstawieniami: lewe – św. Jerzego, św. Sebastiana (góra) i nieokreślonego świętego biskupa (dół); prawe: świętego Marcina (góra) i nieokreślonej świętej oraz św. Jodoka (dół).

Rwersy skrzydeł malowane z wyobrażeniami św. Katarzyny, św. Apolonii (lewe) oraz św. Barbary i św. Urszuli (prawe).⁶ W górnych partiach poszczególnych kwater ażurowy ornament suchego akantu, w dolnej partii górnych kwater wić akantowa, zaś dolnych – geometryczne ornamenty z rozetek i trójkątów. Nad centralnymi figurami girlandy z akantu, winnych gron i kampanulli.

Tło poszczególnych kwater jest złożone i repusowane, w szafie – motywy kół, w skrzydłach rozety w kwadratach; zaznaczone koliste nimby dla wszystkich rzeźb. Rzeźbione postacie stoją w lekkim kontrapoście, ubrane są w długie szaty z fałdami o ostrym rysunku, małżowinowymi wywinięciami i lancetowato zakończonymi połami. Twarze mały zindywidualizowane, bez zarostu. Św. Wawrzyniec w lewej ręce trzyma otwartą księgę, św. biskup, zapewne Wojciech – obecnie bez atrybu-

tów, św. Florian w zbroi, w prawej ręce trzyma ceberk z wodą wylewaną na stojący u stóp płonący kościół z wysoką wieżą.

W kwaterach górnych na skrzydłach bocznych znajdują się reliefy: św. Jerzy zabijający smoka, w zbroi, na koniu odkrytym niemal w całości złoconą draperią i św. Marcin na siwym koniu – postaci ukazane w ruchu.

Rzeźby świętych w dolnych kwaterach obu skrzydeł niemal pełnoplastyczne, sylwetki silnie wygięte, fałdy szat i perisonium św. Sebastiana ostro cięte, z małżowinowymi podwinięciami, perisonium z długimi, silnie fałdowanymi końcami. Kolorystyka polichromii z przewagą złocieni i srebrzeń, spody szat złoconych szmaragdowe, srebrzonych – karminowe; włosy postaci brązowe, karnacje cieliste.

Wszyscy badacze zajmujący się elbląskim warsztatem rzeźbiarskim z początku XVI w. są zgodni co do ścisłych związków retabulum ołtarza św. Wawrzyńca z tym środowiskiem. Wskazuje na to analiza formalna przedstawień rzeźbiarskich, które są porównywane z retabulum św. Anny z Dobrego Miasta⁷. Powstają jednak wątpliwości, czy retabulum jest dziełem średniowiecznym, czy też doskona-

le wykonaną repliką XIX-wieczną. J. Piskorska⁸ pisze, iż ołtarz jest neogotycki z elementami gotyckimi, A. Wozniński⁹ zaś, że pewne rozwiązania formalne tryptyku malborskiego powtarzają się w sposób mało urozmaicony, podczas gdy w obrębie retabulum gotyckiego nie spotyka się dwu postaci o identycznych obliczach lub tak samo drapowanych szatach. W tryptyku św. Wawrzyńca występują twarze wykonane jakby według jednej matrycy, u niemal wszystkich postaci powtarzają się małżowinowe wywinięcia szat i lancetowata forma poly płaszcza. Ponadto niepokój badacza budzi ikonografia przedstawienia św. Marcina – nie ma postaci żebraka, który zawsze towarzyszy konnej postaci tego świętego. Ten fakt może być jednak następstwem późniejszych przeobrażeń rzeźby. Podobnie też dostrzegalne niedostatki plastycznego wyrazu drobnych fałd na powierzchni szat świętych mogły powstać na skutek przerzeźbienia przedstawień.

Wątpliwości te mogą ostatecznie rozwiązać badania technologiczne tryptyku, pozwalające na ustalenie stopnia oryginalności dzieła sztuki. Bez względu na ich wynik i dokładne wydatowanie, należy stwierdzić, iż retabulum ołtarzowe św. Wawrzyńca jest dziełem sztuki wysokiej klasy. Tym trudniejsze jest pogodzenie się ze stratą spowodowaną kradzieżą rzeźby św. Jodoka, której dokonano już po przeniesieniu ołtarza do Braniewa i po której pozostał jedynie lancetowaty zarys na złoconym tle kwatery.

Wyrwana z dolnej kwatery prawego skrzydła rzeźba św. Jodoka¹⁰ była tej samej wielkości co pozostałe przedstawienia bocznych skrzydeł uroczystego otwarcia ołtarza. Przedstawia ją zdjęcie archiwalne pochodzące z przewodnika Schmid¹¹, na którym widoczne są też atrybuty św. Wawrzyńca – ruszt i św. biskupa z głównej części ołtarza – pastorał i włócznia. Jest to ważne źródło ikonograficzne, które pozwoli w przyszłości na zrekonstruowanie brakujących fragmentów rzeźb.

Na zakończenie należy z całą mocą podkreślić, iż wykonanie pełnej konserwacji ołtarza jest bardzo pilną koniecznością. Stan zachowania retabulum jest zły do tego stopnia, iż nie można ruszyć jego bocznych skrzydeł bez obawy naruszenia konstrukcji i odpadnięcia elementów rzeźbiarskich. ❖

Literatura:

1. Münzenberg E.F.A., Beissel St.: Zur Kenntniss und Würdigung der mittelalterlichen Altäre Deutschlands, Bd.2. 1895–1905
2. Schmid B.: Marienburg in schönen Bildern. Schloss und Stadt. Danzig 1943, s.15. il. 26. Przewodnik po zabytkowych kościołach południowej Warmii, Olsztyn 1973, il. s. 66,
3. Piskorska J.: Zabytki ruchome w Domu Biskupim i Seminarium

Duchownym w Olsztynie wg stanu z 1973 r. w: „Studia Warmińskie”, XI, Olsztyn 1974, s. 581 – 582

4. Wozniński A.: Rzeźba Elbląska w latach 1500–1525. w: „Rocznik Elbląski”, XVII, 2000, s. 74 – i n.n. il. s. 129

Zdjęcia:

Archiwalne z: B. Schmid, Marienburg in schönen Bildern. Schloss und Stadt, Danzig 1943 r. il. 26, repr. Lech Okoński Współczesne: fot. Maria Gawryluk, marzec–maj 2001 r. Elbląg, maj 2001 r.

Przypisy:

¹ J. Piskorska: Zabytki ruchome w Domu Biskupim, Kurii i Seminarium Duchownym w Olsztynie według stanu z 1974 roku, w: „Studia Warmińskie”, XI, 1974 r. s. 581–2

² A. Wozniński: Rzeźba elbląska w latach 1500–1525.

w: „Rocznik Elbląski”, XVII, 2000 r., s. 109

³ A. Wozniński, s. 109

⁴ E.F.A. Münzenberg, St. Beissel: Zur Kenntniss und Würdigung der mittelalterlichen Altäre Deutschlands, Bd.2. 1895–1905

⁵ J. Piskorska, s. 581

⁶ Rewersy skrzydeł są obecnie niedostępne ze względu na bardzo zły stan zachowania ołtarza i trwałe mocowanie do ściany, uniemożliwiające zamknięcie bocznych skrzydeł.

⁷ A. Wozniński, s. 75

⁸ J. Piskorska, s. 581

⁹ A. Wozniński s. 75

¹⁰ Ta rzeźba została zinterpretowana przez Münzenberga jako św. Aleksy, zaś przez Piskorską – jako św. Jakub. Wg Woznińskiego, posiłkującego się publikacją J. Brauna: Tracht und Attribute der heiligen in der deutschen Kunst, wyd. Stuttgart 1934 r., atrybucja – laska i korona u stóp oraz strój nie budzą wątpliwości, iż jest to św. Jodok.

¹¹ B. Schmid: Marienburg in schönen Bildern. Schloss und Stadt, Danzig 1943, il. 26

